



Sygn. akt I PK 104/06

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący,  
sprawozdawca)

SSN Krystyna Bednarczyk

SSN Józef Iwulski

w sprawie z powództwa Z. K.

przeciwko Ośrodkowi Badawczo-Rozwojowemu Motoreduktorów i Reduktorów "R."  
w B.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda i strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu  
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 19 maja 2005 r.,

**1. uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację  
powoda i oddalającą apelację strony pozwanej oraz orzekającą  
o kosztach postępowania i w tym zakresie przekazuje sprawę do  
ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i**

**Ubezpieczeń Społecznych w B. pozostawiając temu Sądowi  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego  
2. oddala skargę kasacyjną powoda.**

**U z a s a d n i e n i e**

Powód Z. K. w pozwie wniesionym przeciwko Ośrodkowi Badawczo - Rozwojowemu Motoreduktorów i Reduktorów "R." w B. wniósł o przywrócenie go do pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 20 stycznia 2003 r., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.000 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę na czas nieokreślony, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 5.000 zł.

Wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 11 września 2003 r., powyższe orzeczenie zostało uchylone i sprawa przekazana została do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 15 października 2004 r., przywrócił powoda do pracy (pkt 1), zasądził na jego rzecz odszkodowanie w kwocie 142 500,00 zł. (pkt 2), oraz koszty zastępstwa procesowego (pkt 3).

Sąd oparł swe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach. Powód zatrudniony był u pozwanego na podstawie umowy o pracę z dnia 12 lutego 1970 r. początkowo na stanowisku kierownika sekcji technologicznej. Od 1 sierpnia 1975 r. powierzono powodowi obowiązki kierownika działu rozwoju technologii. Z dniem 1 maja 1981 r. powołano go na stanowisko kierownika Oddziału Motoreduktorów i Reduktorów w B., Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Obrabiarek i Urządzeń Specjalnych w P., a 1 lutego 1988 r. powód został powołany na stanowisko dyrektora Oddziału Motoreduktorów i Reduktorów w B. Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Obrabiarek i Urządzeń

Specjalnych w P.. Z tego stanowiska odwołano powoda 30 września 1990r., natomiast 1 października 1990 r. powód został wyznaczony na tymczasowego kierownika Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Motoreduktorów i Reduktorów "R." w B. 21 stycznia 1991 r. powód został powołany na stanowisko dyrektora Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Motoreduktorów i Reduktorów "R." w B., a 10 września 1996 r. został ponownie powołany na to stanowisko na okres 5 lat do dnia 25 września 2001 r. Pismem z dnia 3 sierpnia 2000 r. przyznano powodowi miesięczne wynagrodzenie w kwocie 9.400 zł.

Nowy dyrektor pozwanego L. C. został powołany od 1 października 2001 r., a wiadomość o tym dotarła do siedziby pozwanego dopiero w okresie późniejszym, do tego czasu powód kierował pracami Ośrodka. Powstał problem w jakiej wysokości ma on otrzymać wynagrodzenie za kilka dni września, tj. za okres w którym nie zajmował stanowiska dyrektora. Po konsultacji z jednostkami nadrzędnymi i „dyrektorem elektem”, podjęto decyzję o wypłacie powodowi wynagrodzenia za te dni zgodnie z dotychczasową stawką. Decyzję taką podjął zastępca dyrektora B. C., nie rozmawiał on z powodem na temat jego dalszych warunków zatrudnienia. Zakres obowiązków zastępcy dyrektora B. C. obejmował możliwość podpisywania umów dotyczących wyrobów i półfabrykatów i innych dokumentów za wyjątkiem angaży pracowniczych oraz innych świadczeń z funduszu płac.

Po rozpoczęciu pracy dyrektor L. C. przeprowadzał z powodem szereg rozmów dotyczących stanowiska, które miałby zajmować po 25 września 2001 r. Kwestią sporną pozostawała wciąż kwestia wynagrodzenia, gdyż powód chciał otrzymywać dotychczasowe uposażenie w wysokości 9.400 zł. Wynagrodzenie to przewyższyłoby wynagrodzenie ówczesnego dyrektora. „Mówiło się” o stanowisku dyrektora ale nie doszło do zawarcia umowy, nawet ustnej. Dla powoda została sporządzona została wizytówka, określająca jego stanowisko jako doradcy dyrektora, jednakże związane było to z faktem, że powód wyjeżdżał z dyrektorem w delegację do kontrahenta i trzeba było w jakiś sposób określić zajmowane przez niego stanowisko.

Dyrektor pozwanego zaproponował powodowi od dnia 1 października 2001r. stanowisko głównego specjalisty do spraw naukowo - badawczych z

wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 3.000 zł brutto i dodatek stażowy, ponadto dodatek funkcyjny w wysokości 1.400 zł, co dawało w sumie 5.000 zł brutto. Powód nie przyjął tych warunków. Ostatecznie dyrektor pozwanego nie ustalił z powodem warunków pracy. Powód niezadowolony z wyników negocjacji dotyczących jego stanowiska pracy przyniósł zwolnienie lekarskie i stwierdził, że będzie otrzymywał stawkę wynikającą z przepisów ubezpieczeniowych.

Na liście płac za październik 2001 r. jako wynagrodzenie powoda figuruje kwota w sumie 5.000 zł brutto. W tym miesiącu powód otrzymał również, za pośrednictwem kasy nagrodę z scalonego funduszu nagród, przyznaną mu przez dyrektora za przekazanie informacji. Nagrody także nie były uwidocznione na listach płac. Na listach płac za kolejne miesiące figuruje wynagrodzenie powoda w kwocie 5.000 zł przy czym wypłacane mu wynagrodzenie było wynagrodzeniem za czas niezdolności do pracy spowodowanej chorobą, a następnie był to zasiłek chorobowy, obliczany przy uwzględnieniu średniej z ostatnich 6 miesięcy.

Po powrocie powoda ze zwolnienia lekarskiego 26 kwietnia 2002 r. wręczono mu wypowiedzenie umowy o pracę z zachowaniem skróconego do jednego miesiąca okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano likwidację stanowiska pracy z przyczyn ekonomicznych. W tym dniu przebywał on w pracy od godziny 7.04. W czerwcu 2002 r. powód nabył prawo do emerytury. We wrześniu 2001 r. schemat organizacyjny pozwanego nie przewidywał stanowiska kierownika działu rozwoju technologii, osoby zatrudnione w tym czasie na podobnych stanowiskach u pozwanego otrzymywały wynagrodzenie w kwocie nie wyższej niż 3.200 zł brutto.

Po ustaniu zatrudnienia u pozwanego powód od sierpnia 2002 r. pobierał emeryturę w kwocie 2.571,25 zł brutto oraz od lutego 2004 r. pełni stanowisko dyrektora jednego z oddziałów Fabryki F. w Ż., a Przedsiębiorstwo to prowadzi działalność zbieżną z zakresem działalności pozwanego.

Pozwany w roku 2001 wykazał stratę na około 2 mln zł. Rok 2002 zamknął się stratą u pozwanego na około 870.000 zł, a rok 2003 zakończył się zyskiem wskazującym na poprawę sytuacji. W początku roku 2004 ponownie

pojawiła się strata. Jednak III kwartał tego roku ponownie przyniósł zysk. Do zakładu F., którym kieruje powód, przeszło od strony pozwanej dwóch pracowników marketingu, kierownik działu produkcyjnego oraz konstruktor zajmujący się sprawami ochrony środowiska.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy zasługuje na uwzględnienie wobec naruszenia przez pracodawcę zakazu wynikającego z art. 39 k.p. Rozważał jedynie wysokość kwoty należnego wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód przez cały czas zatrudnienia u strony pozwanej był zatrudniony na podstawie tej samej umowy o pracę a po zakończeniu kadencji dyrektora powinien był powrócić na stanowisko kierownika działu rozwoju technologii z miesięcznym uposażeniem najwyżej 3200 zł brutto. Pozwany zaproponował mu jednak korzystniejsze warunki.

Wychodząc z tych ustaleń Sąd Rejonowy przywrócił powoda na stanowisko głównego specjalisty do spraw naukowo-badawczych z wynagrodzeniem miesięcznym 5.000 zł. brutto, chociaż powód tych warunków nie zaakceptował. Są one dla niego korzystne. Według tych przesłanek zasądzone na jego rzecz kwotę 142.500 zł brutto wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia pracy u pozwanego w terminie 7 dni od dnia wykonalności tego wyroku. Zasądzając to wynagrodzenie Sąd wziął pod uwagę, że w okresie pozostawania bez pracy powód nie korzystał z zasiłku chorobowego. Nie ma znaczenia – zdaniem Sądu pierwszej instancji – to że powód od sierpnia 2002r. otrzymuje emeryturę, gdyż nie wpływa to na jego gotowość do pracy u pozwanego.

Sąd Rejonowy nie uznał za słuszny zarzutu naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego, polegającego na tym, że pobiera on wysoką emeryturę i zajmuje się działalnością częściowo konkurencyjną dla byłego pracodawcy, gdyż pozwany naruszył przepisy dotyczące ochrony trwałości stosunku pracy.

Za okoliczność pozbawioną znaczenia Sąd rejonowy uznał fakt, że pozwany mógł rozwiązać z powodem umowę o pracę na podstawie art. 53 k.p.

Obie strony wniosły apelację od tego wyroku.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 19 maja 2005 r., zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 267.900 zł brutto tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy pod warunkiem podjęcia zatrudnienia powoda w terminie siedmiu dni, w pozostałym zakresie apelacje powoda oddalił, oraz oddalił apelację strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód osiągnął wiek emerytalny 6 czerwca 2002 r., a zatem wręczenie mu wypowiedzenia w dniu 26 kwietnia 2002 r. naruszyło zakaz zawarty w art. 39 kp.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż strona pozwana nie może się powoływać na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego, gdyż ta sama strona pozwana dopuściła się naruszenia prawa poprzez nieprzestrzeganie dyspozycji art. 39 k.p. Niewykorzystanie uprawnień z art. 53 k.p. nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie przyjęcia, iż powód nie był powołany w trybie art. 68 kp., a mogło to być jedynie tzw. powołanie pozorne. Przepisy ustawy o jednostkach badawczo - rozwojowych z dnia 25 lipca 1985r., a w szczególności art. 21, nie dają podstawy do przyjęcia, że podstawa prawna istnienia stosunku pracy powoda był akt powołania, w oparciu o dyspozycję art. 68 k.p. Sąd Okręgowy odwołał się do ustaleń i ocen Sądu Rejonowego co do tego, że wypowiedzenie naruszało przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę, a co za tym idzie powód winien być przywrócony do pracy.

Nie jest natomiast prawnie dopuszczalne przyznanie odszkodowania w miejscu przywrócenia do pracy na mocy art. 45 § 3 k.p. Nie stanowi przeszkody do przywrócenia powoda do pracy fakt świadczenia przez niego zatrudnienia na rzecz innego pracodawcy niż strona pozwana ( art. 48 § 2 k.p). Wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy należne jest powodowi wyłącznie za okres gotowości do pracy, zatem jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy za 28,5 miesiąca, nie jest natomiast należne za okres niezdolności do pracy spowodowany chorobą, gdyż w tym okresie powód nie świadczyłby pracy, a równocześnie za ten okres otrzymał należny mu zasiłek chorobowy. Określenie "wynagrodzenie za czas pozostawania

bez pracy" oznacza, że jego wysokość winna odpowiadać takiemu jakiego powód otrzymałby gdyby nadal pracował. Podstawą zatem do obliczenia wynagrodzenia jest, zdaniem Sądu Okręgowego, ostatnio otrzymywane wynagrodzenie w kwocie 9.400 zł. Strona pozwana wyliczyła wynagrodzenie powoda na kwotę 13.270,50 zł, a sam powód ograniczył ją do kwoty 9.400 zł.

Sąd drugiej instancji zauważył, że Sąd Rejonowy nie zasądził na rzecz powoda odsetek za opóźnienie w wypłacie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy gdyż strona pozwana pozostanie „w zwłoce” dopiero wtedy gdy powód podejmie zatrudnienie.

Powód będzie mógł dochodzić wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy po dniu 15 października 2004 r. tj. po dacie wydania orzeczenia przez Sąd Rejonowy, jeżeli wyrazi gotowość do podjęcia pracy w warunkach opisanych powyżej w odrębnym postępowaniu, zaś Sąd Okręgowy wydając w dniu 19 maja 2005 r. swe rozstrzygnięcie „poruszał się w ramach” zakreślonych orzeczeniem Sądu pierwszej instancji, jak również treścią apelacji obu stron.

W dniu 6 czerwca 2005 r., do Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wpłynął wniosek powoda o uzupełnienie powyższego wyroku poprzez orzeczenie o żądaniu zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda ustawowych odsetek od wynagrodzenia zasądzonego za każdy kolejny miesiąc pozostawania bez pracy, od dnia jego wymagalności, do dnia zapłaty; żądaniu zasądzenia wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy przypadający po dniu 15 października 2004 r.; żądaniu przywrócenia do pracy z wynagrodzeniem przekraczającym 5.000 zł, oraz o żądaniu zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w części stanowiącej różnicę pomiędzy kosztami zasądzonymi, a kosztami należnymi według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2005 r., Sąd Okręgowy pozostawił wniosek powoda z dnia 6 czerwca 2005 r. bez biegu. W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z treścią art. 351 § 1 k.p.c. strona może w ciągu dwóch tygodni od ogłoszenia wyroku, a gdy doręczenie wyroku następuje z urzędu - od jego doręczenia, zgłosić wniosek o uzupełnienie wyroku, jeżeli sąd nie orzekł o całości żądania, o natychmiastowej wykonalności albo nie zamieścił w wyroku dodatkowego orzeczenia, które według przepisów ustawy powinien był zamieścić z urzędu.

Dotyczy to także wypadku, gdy w sprawie, której zakres nie zależy od treści żądania pozwu, sąd - wbrew wynikom postępowania - nie orzekł o roszczeniu nie zgłoszonym w żądaniu lub przyznał je w rozmiarze mniejszym niż należało. Uzupełnienie wyroku nie jest możliwe przez Sąd z urzędu, a jedynie na wniosek strony. W niniejszej sprawie objęty wnioskiem wyrok został ogłoszony w dniu 9 maja 2005 roku i od tego terminu rozpoczął bieg wskazany w powyżej cytowanym przepisie dwutygodniowy termin określony stronie do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku. Skoro wniosek powoda złożony został w dniu 6 czerwca 2005 roku tym samym wniosek został złożony po upływie ustawowego terminu i winien on pozostać bez biegu jako spóźniony.

Od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 19 maja 2005 r., powód wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył powyższy wyrok w części - w zakresie jego pkt. 1 w części, w jakiej Sąd oddalił apelację powoda i w zakresie jego pkt. 3, opierając skargę kasacyjną na naruszeniu przepisów postępowania: art. 386 § 1 i art. 385 Kodeksu postępowania cywilnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy; oraz naruszeniu przepisu prawa materialnego: art. 45 § 1 Kodeksu pracy, przez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez oddalenie apelacji, w zakresie w jakiej powód wnosił o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji i przywrócenie go do pracy z wynagrodzeniem miesięcznym 9.400 zł, a nie 5.000 zł, mimo ustalenia, iż ostatnio otrzymane wynagrodzenie powoda wynosiło 9.400 zł i mimo jednoczesnego zasądzenia na rzecz powoda wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy według stawki 9.400 zł miesięcznie, a zatem poprzez wydanie orzeczenia wewnętrznie sprzecznego i przywrócenie powoda do pracy nie na "poprzednich warunkach" lecz na warunkach innych, niż przed wypowiedzeniem umowy o pracę; ponadto na naruszeniu art. 378, art. 316 § 1, w związku z art. 391 i art. 190 Kodeksu postępowania cywilnego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy; oraz naruszeniu art. 47 Kodeksu pracy przez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda wynagrodzenia jedynie za czas pozostawania bez pracy przypadający do dnia 15 października 2004, zamiast wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy; art. 481 § 1 Kodeksu cywilnego, w związku z art. 300 Kodeksu pracy, przez jego niewłaściwe



zastosowanie, oraz art. 47 Kodeksu pracy przez jego błędną wykładnię, poprzez przyjęcie, iż opóźnienie pracodawcy w spełnieniu świadczenia w postaci wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, powstaje dopiero z dniem podjęcia przez pracownika pracy w wyniku przywrócenia do pracy, a tym samym, iż odsetki od tych świadczeń pieniężnych należne są dopiero od dnia podjęcia pracy; jak również na naruszenie przepisów postępowania: § 13 ust. 1, pkt. 2, w związku z § 12 ust. 1, pkt. 1 i pkt. 2 i § 6, pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, przez jego niewłaściwe zastosowanie, poprzez zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego poniżej stawki minimalnej.

Powołując się na powyższe podstawy kasacyjne wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie jego pkt. 1, w części w jakiej w tym punkcie Sąd oddalił apelację powoda oraz w zakresie jego pkt. 3 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła również strona pozwana wnosząc skargę kasacyjną, w której domagała się uchylenia i zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako podstawę skargi wskazano naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 8 k.p., poprzez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do oddalenia powództwa z uwagi na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego, gdyż to strona pozwana dopuściła się naruszenia prawa poprzez naruszenie dyspozycji art. 39 kp.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony pozwanej ma usprawiedliwioną podstawę. Oba Sądy orzekające w tej sprawie skwitowały zarzut naruszenia przez powoda zasad współżycia społecznego stwierdzeniem, że nie może on być skutecznie podnoszony przez pracodawcę, który naruszył szczególną ochronę przed wypowiedzeniem umowy o pracę przysługującą pracownikowi w wieku

przedemerytalnym na podstawie art. 39 k.p. Jest to błędne rozumowanie. Konstrukcja nadużycia prawa ujęta w art. 8 k.p. polega właśnie na tym, że pozwala na nieuwzględnienie roszczenia mającego oparcie w prawie w sytuacji, gdy naruszałoby to - między innymi - zasady współżycia społecznego. Gdyby nie doszło do naruszenia prawa przez pracodawcę, powództwo ulegałoby oddaleniu bez potrzeby rozważania zgodności zgłoszonego żądania z zasadami współżycia społecznego. Pracodawca dokonując wypowiedzenia umowy o pracę na kilka tygodni przed osiągnięciem przez powoda wieku emerytalnego, istotnie naruszył zakaz z art. 39 k.p. Rodzi to roszczenie o przywrócenie do pracy będące przedmiotem orzekania w tej sprawie. Okoliczność naruszenia prawa przez pracodawcę nie wyczerpuje jednak zakresu rozważania zasadności roszczenia o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania powoda bez pracy. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń na okoliczność postępowania powoda mogącego podlegać ocenie jako naruszające zasady współżycia społecznego a nawet określił zarzut strony pozwanej jako taki, który „można by uznać za słuszny, biorąc pod uwagę zachowanie powoda”, jednakże bezpodstawnie uznał, że naruszenie prawa przez pracodawcę nie pozwala na wyciągnięcie wniosków z ustalonych okoliczności. Stanowisko to podzielił Sąd Okręgowy. Tymczasem ustalone okoliczności: wiek powoda, jego długotrwała choroba a wreszcie prowadzenie działalności konkurencyjnej ze szkodą dla interesów pracodawcy nakazują rozważenie zgodności zgłoszonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące stosowania klauzul generalnych przy rozpoznawaniu roszczeń pracowników objętych szczególną ochroną trwałości stosunku pracy jest bogate. Wynika z niego przede wszystkim obowiązek sądu rozpoznającego sprawę o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy rozważenia stopnia naruszenia prawa przez pracodawcę (w rozpoznawanej sprawie stopień ten nie był wielki skoro pracownik nie poniósł negatywnych konsekwencji naruszenia - przeszedł na emeryturę bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy) i okoliczności obciążających pracownika. Gdy zgłoszone żądanie jest ocenione jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego może być, na podstawie art. 477<sup>1</sup> k.p.c. uwzględnione roszczenie alternatywne (odszkodowawcze) mimo, że

pracownik nie zgłosił takiego żądania i mimo, że art. 45 § 2 k.p. nie ma zastosowania wobec pracowników objętych szczególną ochroną trwałości stosunku pracy (art. 45 § 3 k.p.). W przypadku takich pracowników, możliwość uwzględnienia roszczenia alternatywnego wynika nie z zastosowania klauzuli niemożliwości lub niecelowości przywrócenia do pracy lecz właśnie z powodu sprzeczności wybranego przez pracownika roszczenia z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Możliwe jest nawet oddalenie powództwa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2003 r. I PK 346/02, nieopublikowany, z 27 lutego 1997 r. I PKN 23/97 OSNAPiUS 1997, z. 21, poz. 419, z dnia 26 marca 1998 r. I PKN 571/97, OSNAPiUS 1999, z. 5, poz. 168 i wiele innych). Poglądy te są utrwalone, nie są kwestionowane i Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym tę sprawę w pełni je podziela. Uwzględnienie roszczenia o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy budzi poważne zastrzeżenia w świetle poczynionych ustaleń. Słusznie zatem strona pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 8 k.p.

Przechodząc do rozważenia zarzutów skargi kasacyjnej powoda trzeba stwierdzić, że trafnie zauważył on niekonsekwencję, do której doszło w efekcie częściowej zmiany wyroku Sądu Rejonowego dokonanej przez Sąd odwoławczy. Wysokość zasądzzonego w drugiej instancji odszkodowania nie odpowiada wysokości wynagrodzenia określonego jako warunki płacowe, których dotyczy przywrócenie powoda do pracy. Ten błąd nie może jednak prowadzić do choćby częściowego uwzględnienia skargi powoda, skoro, jak wyżej zostało wywiedzione, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej uwzględnienie roszczenia powoda o przywrócenie do pracy zostało skutecznie zakwestionowane. Błąd pozostaje zatem bez wpływu na ostateczny wynik sprawy. Podobnie należy ocenić pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania, w szczególności zarzuty odnoszące się do poglądu Sądu Okręgowego o niemożliwości zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 i 47 k.p. jest natomiast bezpodstawny. Opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek, w przypadku wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy powstaje dopiero z chwilą podjęcia pracy przez pracownika do niej przywróconego. Nie powstaje ono z upływem

terminów płatności wynagrodzenia za pracę, nie jest to bowiem wynagrodzenie za czas gotowości do pracy, ma ono charakter odszkodowawczy. Zasadność zarzutu odnoszącego się do kosztów postępowania apelacyjnego nie podlegała badaniu wobec oddalenia skargi powoda.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na mocy art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.

/tp/